SKRZYDŁA i MOTOR

tygodnik młodzieży lotniczej

ROK V NR 22 (206)

23–30 MAJA 1950



W momencie, kiedy w całym kraju rozpoczyna się IV Tydzień Ligi Lotniczej, oddajemy w Twe ręce młody Czytelniku numer SiM-u, poświęcony I Walnemu Zjazdowi LL, który odbył się w Warszawie w dniach 14 — 15 maja br.

I Walny Zjazd Ligi Lotniczej dokonał gruntownej analizy dorobku naszej organizacji, podsumował wyniki dotychczasowej roboty i dał Lidze wytyczne na przyszłość.

Walny Zjazd był przeglądem sił — sprawdzianem pracy propagandowej, organizacyjnej i szkoleniowej naszej organizacji i wykazał, że zdolni jesteśmy realizować zadania, jakie postawiła przed nami w okresie Planu Sześcioletniego nasza Ludowa Ojczyzna.

Liga Lotnicza wkroczyła w bardzo ważny dla niej okres. Dlatego też te siedem dni, zawarte pomiędzy 28 maja a 3 czerwca, winny pokazać wszystkim ludziom pracy w Polsce nowe oblicze Ligi Lotniczej — jej cele i zadania w okresie budownictwa podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Nowa Liga Lotnicza — to potężna organizacja lotnicza, która jednoczy w sobie szkolenie i trening, modelarstwo i masową propagandę lotnictwa, zagadnienia wychowania lotników i podwyższenia ich kwalifikacji.

Pod hasłem „Ludowe Lotnictwo w służbie mas pracujących, na straży pokoju" musicie w IV Tygodniu LL krzewić zamiłowanie do lotnictwa wśród ludzi pracy miast i wsi, dotrzeć z propaganda lotnictwa do wszystkich zakładów pracy, szkół, a w szczególności na wieś, do spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych. Musicie uaktywniać prace wszystkich ogniw organizacyjnych Ligi Lotniczej, uświadamiać masy pracujące o braterskiej pomocy Związku Radzieckiego w budowie Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, służącego sprawie pokoju.

Zadania, które przed nami postawił I Walny Zjazd Ligi Lotniczej, wymagają od nas wszystkich dużego wkładu pracy, energii i inicjatywy. W IV Tygodniu LL musimy społeczeństwu przedstawić wierny obraz dotychczasowych osiągnięć Ligi Lotniczej. Musi on być równocześnie zapowiedzią dalszej, lepszej i wydajniejszej pracy w dziele upowszechnienia lotnictwa w naszym kraju. Tydzień ten jest egzaminem naszej sprawności organizacyjnej na wszystkich szczeblach.

Dlatego też oddając do Waszych rąk w chwili rozpoczęcia IV Tygodnia LL numer SiM-u poświęcony I Walnemu Zjazdowi LL, dajemy Wam materiał, który wykorzystać winniście w popularyzacji Ligi Lotniczej wśród wszystkich ludzi pracy tak w mieście, jak i na wsi.

Koncentracja sił została dokonana. Zmobilizowane i uaktywnione szeregi członków Ligi Lotniczej ruszyły do walki o przedterminowe wykonanie „Lotniczej Sześciolatki", do zwycięskiej walki o pokój.

W tej walce lotnicza młodzież Polski Ludowej musi kroczyć w pierwszych szeregach, jako jeden z czynników w tworzeniu silnego zaplecza Odrodzonego Lotnictwa Wojskowego.

Zagwarantuje to nam szybki wzrost naszej potęgi w powietrzu i przyczyni się do zwycięstwa pokoju na całym świecie.

ZENIT



„Nie trwogą już, a dumą i radością zabiją serca na dźwięk motoru w przestworzach polskiego nieba. Z ufnością matka objaśni dziecięciu, że to orły polskie, lotnicy nasi — krążą w błękicie, pełniąc straż pokoju..."
BOLESŁAW BIERUT

LIGA LOTNICZA W WALCE O POKÓJ

Walny Zjazd Ligi Lotniczej zbiega się z rozpoczętą w całym kraju masową akcją składania podpisów pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, żądającym zakazu broni atomowej i uznania za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciwko jakiemukolwiek krajowi.

Imperialistycznych podżegaczy wojennych, którym przeciwstawia się zdecydowana wola setek milionów ludzi pracy na całym świecie, ogarnia panika. Na ich rozkaz posłuszni im wasale z reakcyjnego rządu francuskiego usunęli przewodniczącego Swiatowego Komitetu Obrońców Pokoju — prof. Joliot-Curie z zajmowanego przezeń stanowiska, Wysokiego Komisarza do Spraw Energii Atomowej.

My delegaci I Zjazdu zdając sobie sprawę, że aby wywalczyć pokój trzeba czynnie przeciwstawić się podżegaczom wojennym, nie tylko całkowicie solidaryzujemy się i popieramy Apel Sztokholmski, lecz postanawiamy:

1. Rozwijać i potęgować wśród szerokich rzesz członkowskich Ligi Lotniczej walkę o pokój przeciwko groźbie nowej wojny.
2. Wyrazić w imieniu 600-tysięcznej rzeszy członków Ligi Lotniczej stanowczy protest przeciwko represjom reakcyjnych rządów podżegaczy wojennych, stosowanych wobec Przewodniczącego Komitetu Obrońców Pokoju — prof. Joliot-Curie i innych działaczy postępowych. Wyrażamy swoją głęboką solidarność z nieugiętymi bojownikami o pokój na całym świecie i postanawiamy:

Spowodować przez przeprowadzenie akcji propagandowo-uświadamiającej złożenie pod Apelem Sztokholmskim podpisu przez każdego członka naszej organizacji.

Włączyć ogniwa terenowe Ligi Lotniczej do akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim zarówno wśród młodzieży jak i ogółu społeczeństwa.

W m-cu maju i czerwcu br. maksymalnie włączyć lotnictwo sportowe w sprawę pokojowej służby człowieka pracy poprzez wykorzystanie jak największej ilości lotów szkoleniowych, propagandowych i specjalnych, poprzez niesienie pomocy sanitarnej, lotniczą pomoc rolnictwu w odkażaniu pól i lasów zagrożonych szkodnikami i innych.

Niech żyje Związek Radziecki ostoja międzynarodowego pokoju.

Niech żyje Generalissimus Stalin — chorąży Światowego Obozu Walki o pokój!

TELEGRAMY Z OKAZJI ZJAZDU

Z okazji I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej poszczególne ogniwa terenowe LL nadesłały do Prezydium Zjazdu telegramy z życzeniami owocnych obrad oraz meldunkami o podjęciu i wykonaniu zobowiązań długofalowych. Telegramy te są wyrazem zrozumienia nowych zadań Ligi Lotniczej wśród jej członków, którzy mobilizują się na wszystkich szczeblach organizacyjnych do walki o wykonanie planu pierwszego roku Lotniczej Sześciolatki.

Poniżej podajemy teskty części telegramów i meldunków, które stale jeszcze napływają do Zarządu Gł. LL.

*

Pocztowe Koło Ligi Lotniczej Oświęcim życzy Zjazdowi pomyślnych obrad, rzucając hasło: każdy pocztowiec członkiem Ligi Lotniczej. Koło LL Oświęcim donosi, iż na dzień Zjazdu zobowiązało się do zrealizowania werbunku nowych członków LL. Spośród 127 pracowników pocztowych wszyscy zostali członkami naszego koła Ligi Lotniczej.

*

Koło Ligi Lotniczej Spółdzielni „Jedność" w Przemyślu zobowiązało się celem uczczenia I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej podwyższyć wydajność pracy.

Meldujemy, że zobowiązanie powyższe zostało wykonane 10 maja br.

Koło Ligi Lotniczej
Spółdzielni „Jedność".

*

My junacy, uczniowie pierwszego Turnusu Wyszkolenia Silnikowego w C.W.L., witamy Pierwszy Krajowy Zjaźd Delegatów Ligi Lotniczej i jako głęboki wyraz naszej wdzięczności oraz celem godnego uczczenia Zjazdu przyjmujemy następujące zobowiązania:

1. Poziom wyszkolenia politycznego i ideologicznego zrównoważyć i podnieść do stopnia, stanowiącego wzór najbardziej uświadomionego ucznia-pilota.
2. Zlikwidować ostatecznie nawet najdrobniejsze fakty niezdyscyplinowania i braku punktualności.
3. W każdej wolnej chwili pomagać brygadzie technicznej Centrum w pracy nad wzorowym utrzymaniem sprzętu oraz przy innych pracach mających na celu jak najbardziej oszczędną eskploatację.

Koło ZMP na I-ym turnusie
Wyszk. silnikowego w C.W.L.

*

Koło Ligi Lotniczej Przemyśl-wieś podejmuje z okazji Zjazdu następujące zobowiązania: 1. zwiększyć ilość członków do 100; 2. urządzić zabawę na rzecz Ligi Lotniczej.

*

Koło Ligi Lotniczej przy szkole podstawowej im. J. Słowackiego w Przemyślu melduje o podjęciu zobowiązania wyrównania składek miesięcznych i zwiększenia liczby członków.

*

Liga Lotnicza — Oddział Powiatowy Nr. 7- Sanok z okazji Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej przesyła serdeczne życzenia jak najowocniejszych obrad oraz zgłasza, że podjęte zobowiązanie wykonano. Przeprowadzono akcję werbowania członków i założono 4 koła Ligi Lotniczej, zaś 8 dalszych kół zobowiązano się zawiązać do 1 lipca 1950 r.

DEPESZE WYSŁANE

PRZEZ I WALNY ZJAZD LL

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Ob. BOLESŁAW BIERUT

Delegaci I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej, świadomi wielkiej wagi zadań, postawionych naszej organizacji przez władze naszego Ludowego Państwa, przesyłają Wam Obywatelu Prezydencie w imieniu 600 000 rzeszy członków Stowarzyszenia wyrazy zapewnienia, że Liga Lotnicza wytęży wszystkie siły w budowie masowego i silnego lotnictwa sportowego.

Jako najwyższy wzór w naszej pracy będzie nam służył przykład Wielkiego Sojusznika Związku Radzieckiego i bohaterski wysiłek polskiej klasy robotniczej, przodującej masom pracującym w budownictwie ustroju sprawiedliwości społecznej.

Przez skierowanie wysiłków całej naszej organizacji na wykonanie Planu 6-letniego na odcinku lotniczym staniemy nieugięcie w szeregach bojowników światowego frontu walki o pokój.

Hasło „Ludowe Lotnictwo w służbie mas pracujących — na straży pokoju" — będzie naszym codziennym drogowskazem w pracy nad włączeniem lotnictwa sportowego w służbę ludności pracującej wsi i miast, nad zmobilizowaniem wysiłków dla umocnienia obronności lotniczej naszej Ludowej Ojczyzny i stworzenia silnego zaplecza dla Odrodzonego Lotnictwa Wojskowego.

Zbudujemy silne i masowe lotnictwo sportowe godne miana Lotnictwa Polski Ludowej.

Minister Obrony Narodowej
Ob. KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Delegaci I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej składają na Wasze ręce Obywatelu Marszałku gorące pozdrowienia dla Odrodzonego Wojska Polskiego twardo stojącego na straży wielkich osiągnięć mas pracujących, naszej niepodległości i pokoju.

Biorąc za wzór wspaniałe osiągnięcia lotników radzieckich nieustannie będziemy zacieśniali więzy braterskiej przyjaźni z potężnym lotnictwem Kraju Rad. Na przykładzie Stalinowskich Sokołów szkolić będziemy zastępy młodzieży robotniczo-chłopskiej, które zasilą kadry powietrznych obrońców Polski Ludowej.

Skierowując nasze wysiłki na szybką budowę masowego i silnego lotnictwa Polski Ludowej pragniemy służyć masom pracującym kraju i sprawie Socjalizmu.

CENTRALNY KOMITET DOSAW
M o s k w a

Pierwszy Zjazd Delegatów Ligi Lotniczej w Polsce przesyła gorące pozdrowienia braciom — lotnikom radzieckim, członkom DOSAW życząc najlepszych sukcesów najpotężniejszemu w świecie stalinowskiemu lotnictwu. Wzorując się na Waszym przykładzie będziemy budowali silne lotnictwo Ludowej Polski, wychowywali kadry lotników — świadomych bojowników o pokój i postęp. Niechaj umacnia się nierozerwalna przyjaźń Stalinowskich Sokołów i lotników polskich.

NASZE ZADANIA — NASZA DROGA

Jesteśmy świadkami i uczestnikami przybierającej z każdym dniem na sile walki mas pracujących całego świata o pokój. W walce tej jednoczą się przeciwko obozowi amerykańskich i angielskich podżegaczy wojennych oraz ich wasali szerokie masy obozu postępu i pokoju wokół potężnego Związku Radzieckiego. Światowy front pokoju odnosi w tej walce walne zwycięstwa. Są nimi wyzwolenie 500 milionowego narodu chińskiego, powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wspaniała walka robotników francuskich, boje wyzwoleńcze ludów kolonialnych z imperialistycznym uciskiem.

Polska Ludowa dzięki swoim osiągnięciom w dziedzinie politycznej i gospodarczej stanowi ważne ogniwo światowego obozu pokoju. Dzięki przedterminowemu wykonaniu planu 3-letniego, realizując plan 6-letni — plan budownictwa podstaw socjalizmu w naszym kraju, podnosimy z każdym dniem potencjał gospodarczy naszego państwa, odnosimy wspaniałe zwycięstwa w walce o podniesienie poziomu kultury, oświaty i dobrobytu mas pracujących. Na straży wielkich osiągnięć mas pracujących, na straży niepodległości naszego Państwa, w służbie pokoju stoi nasze Odrodzone Wojsko Polskie.

Sukcesy nasze osiągamy dzięki przyjaźni i braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego, dzięki bohaterskiemu wysiłkowi naszej klasy robotniczej, przewodzącej pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej masom pracującym kraju w budownictwie podstaw ustroju sprawiedliwości społecznej.

Zebrani na I Walnym Zjeździe Ligi Lotniczej delegaci Okręgów Wojewódzkich LL stwierdzają:

I. Naczelnym zadaniem Ligi Lotniczej jest skierowanie wysiłków całej organizacji na realizację planu 6-letniego lotnictwa sportowego. Pracując nad wykonaniem tego zadania Liga Lotnicza — wszyscy jej członkowie dołączają swoje wysiłki w budownictwo podstaw socjalizmu w Polsce i wzmacniają światowy front bojowników o trwały pokój.

II. Źródłem sukcesów we wszystkich dziedzinach życia naszego kraju jest bohaterski przykład, nierozerwalna przyjaźń i braterska pomoc Związku Radzieckiego. Przyjaźni tej i pomocy zawdzięczamy powstanie naszego ludowego lotnictwa sportowego, które winniśmy rozbudowywać opierając się na przykładzie, przebogatych doświadczeniach i tradycjach lotnictwa radzieckiego. Praca Społecznego Towarzystwa Współpracy z lotnictwem (DOSAW) winna stać się dla nas wzorem i przykładem, jak lotnictwo ma służyć masom pracującym kraju i sprawie pokoju.

III. Hasło „Ludowe Lotnictwo w służbie mas pracujących — na straży pokoju" winno stać się codziennym drogowskazem w pracy Ligi Lotniczej. Liga Lotnicza winna zmobilizować swoje wysiłki w kierunku wzmocnienia obronności naszej Ludowej Ojczyzny, w kierunku stworzenia silnego zaplecza dla Odrodzonego Lotnictwa Wojskowego.

IV. Dzięki decyzji władz naszego Ludowego Państwa, kierujących się troską o rozwój lotnictwa w Polsce, przekazane zostały Lidze Lotniczej szkoły lotnicze, lotniska oraz sprzęt lotniczy. Liga Lotnicza skoncentrowała w swoich ramach całokształt sportowego szkolenia lotniczego, stając się jedyną w kraju organizacją prowadzącą działalność w tej dziedzinie.

V. Świadomi ciążącej na nas odpowiedzialności za wykonanie wielkich zadań, postawionych przez władze naszego Ludowego Państwa przed Ligą Lotniczą, I Walny Zjazd Delegatów Ligi Lotniczej postanawia:

1) Rozwinąć szeroką akcję szkolenia teoretycznego i praktycznego w sekcjach kół Ligi Lotniczej przygotowując nowe kadry nawigatorów, mechaników silnikowych, płatowcowych i przyrządów pokładowych, meteorologów i innych przyszłych specjalistów lotniczych dla naszego ludowego lotnictwa.

Prezydium Walnego Zjazdu LL otrzymało od Centralnego Komitetu DOSAW ZSRR następujący telegram:

Pierwszy Zjazd Delegatów Ligi Lotniczej

Przesyłamy w imieniu członków DOSAW pozdrowienia i życzenia z okazji Zjazdu Ligi Lotniczej. Życzymy sukcesów w pracy, skierowanej na podniesienie kultury lotniczej w Waszym kraju, który pewnie wkroczył na drogę wiodącą ku Socjalizmowi.

Centralny Komitet DOSAW ZSRR
Kamanin

2) Nieustannie podnosić poziom szkolenia lotniczego w szkołach i aeroklubach, realizując hasło „od modelarstwa do szybownictwa, z szybowca na samolot". Podnosić kwalifikacje kadry instruktorskiej i fachowej, przysposabiając ją do realizacji zwiększonych zadań szkoleniowych. Zobowiązać wszystkich członków LL, modelarzy, skoczków spadochronowych, pilotów, nawigatorów i mechaników do stałego podnoszenia swoich kwalifikacji ogólnych, lotniczych i ideologicznych.

3) Wciągać poprzez organizacje ZMP-owskie do szkolenia lotniczego na wszystkich szczeblach młodzież robotniczą i chłopską. Przodująca młodzież ZMP-owska winna stać się fundamentem naszych kadr lotniczych.

4) Otoczyć szczególną opieką modelarstwo lotnicze, wstępny stopień wyszkolenia lotniczego, zamieniając je w sport masowy, dostępny najszerszym rzeszom młodzieży robotniczej i chłopskiej.

5) Mobilizować wysiłki całej organizacji na wszystkich jej szczeblach w kierunku rozszerzania zasięgu i podniesienia poziomu pracy lotniczo-propagandowej. Uświadamiać społeczeństwo o pracy i zadaniach LL w budownictwie ludowego lotnictwa oraz wciągać je do udziału w tym budownictwie.

6) Podnosić poziom czasopism lotniczych stosując je w jeszcze większym stopniu jako oręż walki o polepszenie jakości szkolenia lotniczego i pracy organizacyjnej w wykonaniu planu 6-letniego lotnictwa. Bezlitośnie krytykować przejawy nieróbstwa, biurokracji i jaśniepańskiego stosunku do pracy i latania.

7) Śmiało przenosić na teren lotnictwa sportowego i rozwijać socjalistyczne metody pracy, wyrabiać u członków LL socjalistyczny stosunek do mienia państwowego, czerpiąc wzór z bogatych doświadczeń klasy robotniczej, budującej podstawy Socjalizmu w naszym kraju. Śmiało stosować nowe metody pracy i szkolenia lotniczego, popierać ruch racjonalizatorski i nowatorski. Włączać coraz szerzej lotnictwo sportowe w służbę gospodarki narodowej i usługi dla ludzi pracy miast i wsi.

8) Usprawniać pracę ogniw administracyjnych Ligi Lotniczej, pracę zaopatrzenia technicznego i gospodarczego oraz aparatu finansowego. Stosować planowy system oszczędnościowy w realizacji planów finansowych mobilizując jednocześnie ukryte rezerwy.

9) Wykazywać maksymalną rewolucyjną czujność wobec zakusów wroga klasowego i obcych agentur usiłujących atakować nasze osiągnięcia w dziedzinie lotnictwa.

10) Nieustannie zacieśniać więź przyjaźni i braterstwa ze stalinowskimi sokołami - lotnikami radzieckimi, lotnikami krajów demokracji ludowej i wszystkimi postępowymi elementami lotnictwa krajów kapitalistycznych.

Świadomi tego, że za wykonanie powyższych zadań Liga Lotnicza odpowiedzialna jest przed naszą Ludową Ojczyzną — I Walny Zjazd Ligi Lotniczej stawia je Zarządowi Głównemu, Zarządom Okręgów, Aeroklubów LL Oddziałów i Kół jako podstawowe wytyczne w ich pracy.

I Walny Zjazd Ligi Lotniczej wzywa 600 tysięczną armię członków Ligi Lotniczej do wytężenia wszystkich sił, by zrealizować powyższe, stojące przed naszą organizacją zadania, by w planie 6-letnim zbudować lotnictwo sportowe, godne Socjalistycznej Polski.

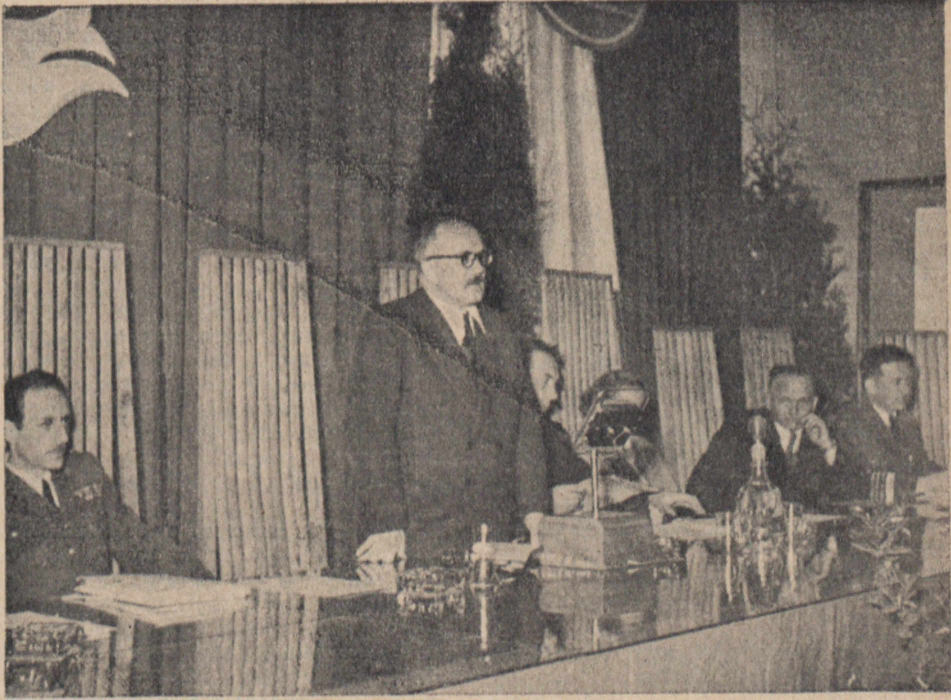
Niech żyje ludowa, krocząca ku Socjalizmowi Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut!

Niech żyje chorąży światowego obozu pokoju i postępu — Wielki Stalin!

PIERWSZY WALNY ZJAZD LIGI LOTNICZEJ

Jerzy Zarębski



Walny Zjazd Ligi Lotniczej otworzył wiceminister Komunikacji Zygmunt Balicki, podkreślając w swym przemówieniu rolę lotnictwa sportowego w życiu polskiej gospodarki narodowej. Foto: WAF

Brak jeszcze 15 minut do godziny 11-ej. Atmosfera, jaka panuje w pięknej sali Stołecznej Rady Narodowej i przestronnych kuluarach krótko przed rozpoczęciem I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej — jest niezwykle ożywiona. Spotkali się tu piloci, instruktorzy, działacze z Okręgów LL, delegowani na Zjazd, z kolegami z innych Okręgów, Aeroklubów, szkół szybowcowych i silnikowych Ligi Lotniczej. Obok delegatów wybranych na walnych zgromadzeniach Okręgów — przybyli na Zjazd liczni goście.

Z mego stanowiska, znajdującego się na balkoniku ponad prezydium, obserwuję salę. Jest już wiceminister komunikacji Zygmunt Balicki, jest rektor Politechniki Warszawskiej — prof. Warchałowski.

Szybko mijają minuty. Na salę wchodzi minister komunikacji Jan Rabanowski, a w chwilę potem przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR — minister Stefan Matuszewski.

Od notatek odrywa mnie jakiś głos: — Jest generał! U wejścia widać sylwetkę Dowódcy Wojsk Lotniczych — generała Romeyko. Goście zajmują miejsca w pierwszych rzędach krzeseł.

Na sali — komplet. Tyle znajomych osób: szczupła i długa, dobrze znana wśród lotniczej braci postać profesora Humena, obok drobna figurka naszej rekordzistki — Ireny Kempówny. W dalszych rzędach — Adam Dziurzyński, Tadeusz Góra i Adam Zientek — Żar w komplecie. Dalej — rozmawia z kolegą ktoś tak opalony, że trudno go na pierwszy rzut oka poznać — acha, to Zygmunt Zając, nasz niedawny bohater rekordowego lotu docelowego na dwumiejscówce. Z boku — pochyla głowę w ożywionej rozmowie dziekan Wydziału Lotniczego Szkoły Inżynierskiej im Wawelberga — prof. Czesław Bieniek.

Zegarek wskazuje godzinę 11-tą. Przemawia Prezes ustępującego Zarządu Głównego inż. Wiktor Leja, powołując na przewodniczącego Zjazdu wiceministra Balickiego. W prezydium zasiadają wybrani uczestnicy Zjazdu. Wiceminister Balicki zagaja obrady:

W czasie obrad przybyła na salę delegacja Wojsk Lotniczych, która przywitała Zjazd w imieniu oficerów, podoficerów i szeregowców Odrodzonego Lotnictwa Polskiego. Foto: WAF



„...Walny Zjazd, pierwszy od czasu powstania Ligi Lotniczej, zamyka okres tymczasowości, okres zarządów komisarycznych. Walny Zjazd wytyczy dla Ligi Lotniczej zadania na przyszłość i określi jej nowy charakter, jako masowej organizacji koncentrującej w sobie całokształt wyszkolenia lotniczego i zagadnień popularyzacji lotnictwa, organizacji, stanowiącej silne zaplecze dla lotnictwa wojskowego".

Na sali — skoncentrowana uwaga. Wiceminister Balicki mówi:

— „**Należy umasowić szkolenie lotnicze, włączyć działalność lotnictwa sportowego w służbę mas pracujących, mocno zaakcentować związek tego lotnictwa z życiem naszej gospodarki narodowej.**

Pierwszy Walny Zjazd Ligi Lotniczej — uważam za otwarty!"

Burza oklasków — do mikrofonu podchodzi minister Rabanowski który wita uczestników obrad w imieniu Rządu RP. Minister oświadcza, że władze Polski Ludowej przywiązują dużą wagę do pracy Ligi Lotniczej i będą jej udzielać nadal czynnego poparcia.

„Musicie — powiedział m. in. min. Rabanowski — wyszkolić w Planie Sześcioletnim wielu nowych pilotów i instruktorów szybownictwa i lotnictwa silnikowego. Musicie wychować dalsze zastępy młodego pokolenia lotniczego wyrosłego z ludu i pracującego dla ludu".

Słowa ministra Rządu RP toną w gorących oklaskach całej sali. Na mównicę wchodzi teraz minister Matuszewski, który wita Zjazd w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

„Życzę Wam owocnych obrad! — przemawia minister — **Liga Lotnicza jest masową organizacją demokratyczną i bezpartyjną, mobilizującą i organizującą społeczeństwo do pracy nad**



W imieniu Rządu RP powitał Zjazd minister Komunikacji Jan Rabanowski

rozwojem gospodarki narodowej i obronności lotniczej państwa.

Udział Ligi Lotniczej w walce o pokój ma wielkie znaczenie i winien wyrażać się w popularyzacji i realizowaniu idei lotnictwa, stojącego na straży pokoju, w służbie mas pracujących. Przysposobienie obywateli do obrony kraju przez rozbudowę różnych form z zakresu lotnictwa i przez sprawność lotniczą — oto główny cel Ligi Lotniczej".

Znów oklaski. Zbliża się do mikrofonu Dowódca Wojsk Lotniczych, generał Aleksander Romeyko. Wita Zjazd w imieniu ludowego Wojska Polskiego. Płyną słowa serdecznych życzeń owocnej pracy w krzewieniu zamiłowania do lotnictwa wśród mas pracujących Polski Ludowej.

„Macie poważne osiągnięcia w dziele rozwoju lotnictwa Polski Ludowej. Zdołaliście bowiem zmobilizować setki tysięcy młodzieży polskiej — synów robotników i chłopów pracujących, którzy szkolą się we wszystkich dziedzinach lotnictwa. Z waszych szkół i aeroklubów wychodzą rokrocznie nowe zastępy entuzjastów lotnictwa — rezerwa, zaplecze i przyszłe kadry lotnictwa wojskowego.

Liga Lotnicza, jako ogólnolotnicza masowa organizacja, jest potrzebna Polsce Ludowej w jej marszu ku socjalizmowi"!

Zebrani z entuzjazmem oklaskują słowa generała. Słyszymy o jakże głębokim znaczeniu słowa:

„Lotnictwo polskie powstało i rozwijało się w oparciu o niezwyciężone lotnictwo radzieckie. Zarówno w okresie zmagań z faszyzmem niemieckim, jak i podczas całego okresu pracy pokojowej wyrosło nasze nierozerwalne braterstwo z lotnictwem radzieckim.

Wzorujcie się w pracy waszej na bratnim lotnictwie radzieckim i dumnych sokołach stalinowskich, którzy pokazali dziś całemu światu, że potrafią latać coraz wyżej, dalej i szybciej! Uczcie i wychowujcie waszych członków w duchu dalszego umocnienia naszego braterstwa z lotnictwem radzieckim. Popularyzujcie w całym społeczeństwie wspaniałe osiągnięcia i doświadczenia kraju zwycięskiego socjalizmu i ojczyzny nowoczesnego lotnictwa!

Ludowe Wojsko Polskie oczekuje od Ligi Lotniczej podniesienia na wyższy poziom szkolenia i dyscypliny w szkołach i aeroklubach i przygotowania w ten sposób zdrowej rezerwy przyszłych wychowanków Wojskowych Szkół Lotniczych — kontynuuje dalej gen. Romeyko.

Przemówienie generała dobiega końca. Okrzyk, jaki wzniósł Dowódca Wojsk Lotniczych jest hasłem do żywiołowej manifestacji zebranych: „Niech żyje światowy front pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele! Niech



W imieniu Odrodzonego Wojska Polskiego wita Zjazd Dowódca Wojsk Lotniczych — gen. Aleksander Romeyko Foto: WAF

żyje Polska Ludowa — niezłomne ogniwo światowego obozu pokoju! Niech żyje Lotnictwo Polskie — wierna straż nieba Polski Ludowej"!

Przemawiają jeszcze: ob. Jabłoński w imieniu ZMP i ob. Kowalczyk — z ramienia Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Ob. Jabłoński powiedział m. in.: **„Trzeba wzmóc, ustokrotnić udział ZMP w pracach Ligi Lotniczej. Związek Młodzieży Polskiej pomoże Lidze Lotniczej w akcji popularyzowania lotnictwa, w docieraniu do zakładów pracy, do młodzieży robotniczej i chłopskiej, do przodowników pracy".**

Po przemówieniach powitalnych Zjazd uchwalił wysłanie delegacji celem złożenia wieńców na grobie generała Karola Świerczewskiego oraz na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej. Dwa piękne, z czerwonych kwiatów wieńce były wyrazem hołdu, jaki członkowie Ligi Lotniczej składają pamięci bohatera znad Ebro wielkiego patrioty i bojownika o socjalizm oraz wyrazem hołdu dla Armii Radzieckiej i poległych za naszą wolność jej bohaterskich żołnierzy.

×

Minęła przerwa. Sala w skupieniu słucha referatu programowego, który wygłasza dyrektor PLL „Lot" inż. Sergiusz Minorski.

„Pod mądrym kierownictwem przodującego oddziału klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — idziemy zdecydowanie w kierunku lepszego jutra.

Przed Ligą Lotniczą stoją wielkie zadania szkolenia modelarzy, spadochroniarzy, pilotów szybowcowych i motorowych, mechaników. Nigdy jeszcze w historii Polski sprawy wyszkolenia lotniczego sprawy „uskrzydlenia Polski" nie były stawiane z takim rozmachem.

Kraj żąda od nas jeszcze większych osiągnięć, żąda dotrzymania kroku wielkim przemianom gospodarczym i socjalnym, które dokonują się w Polsce w miarę realizacji Planu Sześcioletniego".

Mówca cytuje słowa Prezydenta Bieruta: „Nie trwogą już, a dumą i radością zabiją serca na dźwięk motoru w

Wyrazem hołdu, jaki składają członkowie LL poległym za naszą wolność bohaterskim żołnierzom radzieckim, było złożenie wieńca przez delegację Zjazdu na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej. Foto: WAF





Silny nacisk na współdziałanie ZMP z Ligą Lotniczą położył w swym przemówieniu ob. Jabłoński, witając Zjazd w imieniu Związku Młodzieży Polskiej. Foto: WAF

przestworzach polskiego nieba".

Tak, tak jest naprawdę. Dokonali tego piloci myśliwskiego pułku „Warszawa", piloci bombowi i szturmowcy naszego młodego lotnictwa wojskowego, ci, którzy u boku swych nauczycieli — pilotów Lotnictwa Radzieckiego — wywalczyli nam wolność, możność spokojnej pracy i szczęśliwą drogę do lepszego jutra.

Przewodniczący czyta treść depesz, jakie Zjazd przesyła do Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Pierwszemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej Zjazd przesyła słowa zapewnienia, że Liga Lotnicza wytęży wszystkie siły, aby należycie wykonać stojące przed nią zadania. Zjazd wyraża wolę nieugiętej walki wszystkich członków Ligi Lotniczej o pokój i umocnienie zdobyczy klasy robotniczej.

Depeszę z pozdrowieniami przesłano również do Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowego Stowarzyszenia Współpracy z Lotnictwem (DOSAW) w Moskwie.

Na salę przybywa delegacja Aeroklubu Ostrowskiego LL. Trzej piloci zameldowali Zjazdowi wykonanie i przekroczenie rocznego planu przelotów. Zwięzłe, krótkie słowa meldunku spotkały się z radosną owacją wszystkich zebranych.

Przewodniczący zarządza wybory Komisji Zjazdowych, w skład których wchodzą delegaci poszczególnych Okręgów i Zarządu Głównego LL, a następnie udziela głosu inż. Leji, który wygłasza referat sprawozdawczy z prac ustępującego Zarządu i składa sprawozdanie finansowe.

Od wejścia rozlegają się miarowe, twarde kroki. Wkracza delegacja Wojsk Lotniczych.

„W imieniu oficerów, podoficerów i szeregowców Odrodzonego Lotnictwa Polskiego witam I Walny Zjazd Ligi Lotniczej" — mówi przewodniczący delegacji. Z głośników, umieszczonych w całej sali płyną słowa serdecznych życzeń dla obradujących.

„**Niechaj w szeregach Waszych znajdą się miliony młodych chłopców i dziewcząt — przyszłych zdobywców przestworzy.** Tylko przy Waszej pomocy zdołamy stworzyć straż polskiego nieba, która zagwarantuje naszą wolność i bezpieczeństwo naszych granic".

Rzęsiste oklaski, okrzyki na cześć lotnictwa polskiego i radzieckiego, na cześć światowego frontu pokoju, jego wodza — Wielkiego Stalina i na cześć Ligi Lotniczej.

Lotnicy wojskowi wychodzą. Przewodniczący Zjazdu otwiera dyskusję nad wygłoszonymi referatami i sprawozdaniami.

Głos zabiera wielu mówców. Notuję słowa delegata Okręgu Śląskiego LL. Mówi o dotychczasowej pracy swego Okręgu i o wielkim przełomie, jaki dokonał się w życiu Ligi z chwilą objęcia przez nią całokształtu szkolenia i zagadnień popularyzacji lotnictwa.

— Wyszliśmy już na właściwe tory pracy ligowej! — kończy mówca i w imieniu swego Okręgu składa Zjazdowi cenny dar — wspaniałą rzeźbę w węglu — popiersie Generalissimusa Stalina. Za cenny dar dziękuje delegatowi Śląska przewodniczący Zjazdu i oświadcza, że jest to jeden z pierwszych darów, jakie przyozdobią przyszły Dom Lotnika.

Mówi pilot Aeroklubu Śląskiego — Zygmunt Zając. Składa Zjazdowi meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznego planu przelotów szybowcowych i o wykonaniu lotów rekordowych. Składa zobowiązanie w imieniu sekcji szybowcowej Śląskiego ALL — dodatkowego wykonania w br. 100% planu przelotów. Nagradzają go huczne oklaski całej sali.

Po nim, w imieniu Centrum Wyszkolenia Lotniczego LL zabiera głos kpt. Donigiewicz. Mówi o konieczności wyeliminowania z polskiego lotnictwa sportowego mniemania o rzekomej apolityczności lotnictwa. Podkreśla pomoc, okazywaną przez Dowództwo Wojsk Lotniczych Centrum Wyszkolenia Lotniczego LL i przyrzeka, że CWLLL w 100% wykona nakreślony plan pracy.

Następnym mówcą był delegat Okręgu Łódzkiego ob. Górka, który poruszył trapiące Okręg bolączki. Mówca dowodzi, że najważniejszą sprawą dla Ligi Lotniczej jest obecnie odpowiednie wyszkolenie i świadomość polityczno-społeczna członków LL, a nie ich ilość.



Przodownik pracy z huty „Kościuszko" — Tadeusz Grabarz zobrazował Zjazdowi życie Ligi Lotniczej na terenie swego zakładu pracy. Foto: WAF

Głos zabierali jeszcze: delegat Centralnej Szkoły Instruktorów Szybowcowych i znów delegat Łodzi ob. Szczepanowski. Mówca przeprowadza szczegółową analizę spraw organizacyjnych na terenie swego Okręgu, zwraca uwagę na brak zarządzeń ze strony władz centralnych LL, które by regulowały sprawę działalności Ligi Lotniczej na terenie szkół i zakładów pracy, ujawnia niechętny często stosunek władz szkolnych do akcji zakładania nowych Kół LL i obrazuje trudności, na jakie Okręg napotyka przy dostosowywaniu się do zbyt szczupłego budżetu.

Jedną z naszych bolączek — mówi ob. Szczepanowski — jest brak własnego środka lokomocji, co utrudnia kontakt z terenem. Brak etatowych pracowników w Okręgu i Aeroklubie — również daje się we znaki.

Serdeczne pozdrowienia i życzenia jak najlepszych wyników obrad składa Zjazdowi delegacja modelarzy, najmłodszych członków Ligi Lotniczej. Foto: WAF



Następnie przemawiał delegat Okręgu Gdańskiego LL — ob. Podbielski. Zameldował on Zjazdowi zobowiązanie nadprogramowego przeprowadzenia teoretycznych kursów szybowcowych w Ostaszewie, Gdańsku i Elblągu.

Pierwszy dzień obrad — zakończony. Delegaci i goście udali się na przedstawienie sztuki Leona Kruczkowskiego pt. „Niemcy".

×

W drugim dniu obrad Zjazdu trwała w dalszym ciągu ożywiona dyskusja. Na salę zawitali mili goście — delegaci modelarzy Okręgu Warszawskiego LL. Witając Zjazd, najmłodszy lotnik Ligi Lotniczej z modelem w ręku złożył obradującym w imieniu młodzieży modelarskiej serdeczne życzenia jak najlepszych wyników obrad.

Okrzyk: Niech żyją nasi modelarze! podchwyciła z sympatią cała sala.

Wypowiedzi następnych mówców wniosły dużo ciekawych momentów do dyskusji. Delegat Okręgu Kieleckiego mówił o tym, jak garnie się do lotnictwa młodzież robotnicza i chłopska, prezes Aeroklubu Ostrowskiego — o możności pokonania wszystkich przeszkód i trudności w lotniczej pracy. Huczne oklaski posypały się po jego słowach: Nasza praca — walką o pokój!

Prof. Humen — w imieniu Szybowcowego Zakładu Doświadczalnego — stwierdził, że pracownicy Zakładu wytężą wszystkie siły, aby nauczyć młodzież posługiwania się nowym, wysokowartościowym sprzętem szybowcowym polskiej konstrukcji. W państwie ludowym nauka służy masom pracującym!

×

Wstaje jeden z członków Prezydium. Odczytuje dziesiątki telegramów z życzeniami dla Zjazdu i zobowiązaniami dalszej wytężonej pracy. Telegramy te, to świadectwo wagi, jaką przykłada półmilionowa rzesza członków Ligi do obrad Zjazdu.

Przemawiają delegaci Pomorza, Krakowa, Śląska.

O popularności lotnictwa wśród hutników śląskich mówi w prostych, robociarskich słowach przodownik pracy huty „Kościuszko" — ob. Grabarz. Śląsk hutnik obrazuje życie Ligi na terenie Chorzowa prosi o pomoc w usunięciu niedomagań, wyrażających się w braku legitymacji i znaczków oraz broszurek i fotogazetek LL. Surowej krytyce poddaje opóźnienia, z jakim nadchodzą do Okręgu Śląskiego niektóre okólniki i zwraca się o pomoc w usunięciu trudności finansowych.

„Oprzeć się w pracy na ZMP, ściślej powiązać się z lotnictwem wojskowym, zwrócić baczną uwagę na pracę Koła LL!" — mówi zastępca Dowódcy Wojsk Lotniczych. Silnie podkreśla znaczenie dyscypliny we wszystkich ogniwach Ligi. Słowa — o wielkim znaczeniu i aktualności.

Przemawia szef Działu Pracy Masowej LL:

„Musimy wzmóc tempo i jakość szkolenia. Musimy dopiąć, aby wszystkie rekordy szybowcowe i modelarskie znalazły się w rękach pilotów ZSRR i państw demokracji ludowej! (huczne brawa, okrzyki). Szkolenie musi być masowe, oparte na intensywnej pracy najmniejszych ogniw terenowych!"

...znów delegacja. To uczniowie Państwowego Liceum Mechaniczno - Lotniczego. Przyszli technicy i konstruktorzy przyrzekają poświęcić całą swą wiedzę dla lotnictwa w służbie pokoju.

×

Obrady toczą się dalej. Po zamknięciu i podsumowaniu dyskusji Zjazd na wniosek Komisji Rewizyjnej udziela absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu, następnie zebrani wysłuchują referatu o nowym statucie LL i zabierają głos w dyskusji.

Plonem dyskusji jest dokonanie poprawek kilku punktów nowego statutu. Głos zabierają liczni delegaci i wypowiadają swe uwagi, mające na celu jak najbardziej jasne i zrozumiałe sformułowanie treści statutu. Następuje zatwierdzenie wniesionych projektów poprawek. Nowy, bardziej odpowiadający potrzebom Ligi Lotniczej statut — gotowy do zatwierdzenia.

Na salę przybywa poseł Ćwik, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, były uczestnik walk w Hiszpanii.

„Odbywa się mobilizacja sił do walki o pokój. Liga Lotnicza — to oddział wielkiej armii bojowników pokoju. Siły obrońców pokoju są potężne, większe od sił podżegaczy wojennych. Za bombami atomowymi imperialistów kryje się strach i słabość! Wiążę Waszą pracę z czynną walką o pokój"!

Przewodniczący czyta projekt rezolucji w sprawie pokoju. Wszyscy zebrani manifestują oklaskami swą aprobatę. Nastrój podniosły.

Na podium dla mówców staje człowiek w roboczym kombinezonie. Dwóch dalszych — obok. To delegacja robotników z Polskich Linii Lotniczych „Lot".

„Witamy Zjazd! Życzymy Wam pomyślnych obrad. Walczymy o jedną wspólną sprawę, o budowę socjalizmu i utrwalenie pokoju. Niech żyje towarzysz Stalin! Niech żyje towarzysz Bierut"!

Gromki okrzyk wszystkich zebranych rozniósł się echem aż po sąsiednich salach i wybiegł na ulicę: Niech żyje!

Zjazd stopniowo dobiega końca. Jeszcze — rozpatrzenie wniosków Komisji Zjazdowych, jeszcze — zatwierdzenie nowego statutu, wybory władz centralnych LL i — Zjazd kończy obrady uchwaleniem rezolucji. Twardo, mocno i zdecydowanie brzmią słowa uchwały I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej.

„...Naczelnym zadaniem Ligi Lotniczej jest skierowanie wysiłków całej organizacji na realizację planu 6-letniego lotnictwa sportowego. — ...Musimy nieustannie podnosić poziom szkolenia lotniczego w szkołach i aeroklubach, realizując hasło: Od modelarstwa — do szybownictwa, z szybowca — na samolot!...uświadamiać społeczeństwo o pracy i zadaniach LL w budownictwie ludowego lotnictwa, wciągać je do udziału w tym budownictwie... śmiało stosować nowe metody pracy i szkolenia lotniczego!

Pierwszy Walny Zjazd Ligi Lotniczej wzywa 600 - tysięczną armię członków Ligi Lotniczej do pracy nad budową lotnictwa sportowego, godnego Socjalistycznej Polski!

TELEGRAMY NA WALNY ZJAZD LL

Modelarze Oddziału Miejskiego i Powiatowego Ligi Lotniczej w Częstochowie powzięli z okazji I Walnego Zjazdu LL następujące zobowiązania:

Do dnia 13. 5. 1950 r.

1. wykonać 10 modeli dla świetlic robotniczych;
2. podjąć próbę pobicia rekordu krajowego w kategorii modeli szybowców;
3. przekroczyć plan wyszkolenia o 100%;
4. przeprowadzić kurs modelarstwa lotniczego we wsi Kościelce.

*

My, członkowie Ligi Lotniczej, zgromadzeni na zebraniu organizacyjno-wyborczym dnia 18 kwietnia 1950 r. celem uczczenia Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów LL postanawiamy wyremontować własnymi siłami lokal na modelarnię, wybudować kilka modeli na dzień Święta Sportowego oraz przez liczne pogadanki o tematyce lotniczej wzbudzić zainteresowanie lotnictwem na terenie miasta Tczewa.

Gdański Okręg Ligi Lotniczej

*

Oddział Ligi Lotniczej w Sopocie postanowił uczcić Walny Zjazd Ligi Lotniczej przez zorganizowanie 5-ciu Kół Ligi Lotniczej w Zakładach Pracy na terenie miasta Sopot do dnia 15. V. 1950 r.

*

Modelarnia Lotnicza Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Polskiej w Rawiczu z okazji Ogólnopolskiego Zjazdu Ligi Lotniczej solidaryzuje się z uchwałami Zjazdu i podejmuje następujące zobowiązania:

1. w bieżącym roku wyszkolić 50 modelarzy;
2. zwerbować 100 członków do koła LL;
3. podnieść poziom ideowo-polityczny członków koła i modelarni;
4. poprawić wyniki z dziedziny modelarstwa o 200% na szczeblu powiatowym;
5. powyższe zobowiązania będziemy realizowali pod hasłem „Silne Lotnictwo Gwarancją Pokoju".

*

Zarząd Oddziału Powiatowego Ligi Lotniczej w Jaśle śle Walnemu Zjazdowi Ligi Lotniczej życzenia owocnych obrad i melduje o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji tegoż Zjazdu, a mianowicie: założenie dwóch kół Ligi Lotniczej przy Zarządach Gminnych oraz otwarcie trzech modelarni w tutejszym powiecie.

*

Zobowiązujemy się podnieść poziom ideowy członków i powiększyć fundusz dodatkowy przez spieniężenie zbieranych odpadków materiałów.

Koło Ligi Lotniczej w Przemyślu

*

Koło LL Nr. 19 w Biadlinach Szlacheckich powiatu brzeskiego zobowiązało się zaprenumerować Skrzydlatą Polskę i Skrzydła i Motor. Zobowiązanie wykonano.

STARTUJEMY PO NOWE SUKCESY

JERZY KONIECZNY, ppor.

Wiele nowego przyniósł naszemu lotnictwu sportowemu rok 1950. Pisaliśmy już niejednokrotnie na łamach SiM-u o tych zmianach, które stały się źródłem zdecydowanego przełomu i pchnęły pracę aeroklubów na nowe tory.

W rok bieżący — pierwszy rok Planu Sześcioletniego, kluby weszły jako Aerokluby Ligi Lotniczej — potężnej i jedynej społecznej organizacji lotniczej w Polsce.

Koncentracja sił, jaka dokonała się w naszym lotnictwie dała możność ścisłego i realnego planowania lotniczej pracy; włączyła ją w rytm wysiłków polskiej klasy robotniczej, budowy lepszego jutra. Nasze lotnictwo sportowe zaczęło oddychać nową, świeżą atmosferą ogromnych przemian politycznych i społecznych, jakie przeżywa dziś cała Polska. Koncentracja ta dała w efekcie naszemu lotnictwu sportowemu nowy plan pracy — Lotniczą Sześciolatkę.

Przeglądu sił już dokonano. Aerokluby wystartowały do lotu w Plan Sześcioletni pomyślnie. Zapoczątkowana w marcu ofensywa przelotów szybowcowych rozwija się i potężnieje z każdym dniem. Marzec, kwiecień i maj przyniósł w poszczególnych klubach poważne przekroczenia miesięcznych planów lotów. Niektóre aerokluby wykonały już roczne plany przelotów szybowcowych. Tempo pracy szkoleniowej w klubach rośnie z dnia na dzień. Każdy dzień przynosi coraz to nowe sukcesy naszemu lotnictwu sportowemu.

W momencie, kiedy piloci sportowi walczą o każdy kilometr przelotu, o każdy metr wysokości i każdą minutę lotu, podnosząc nieustannie swe kwalifikacje lotnicze, kiedy grupa najlepszych pilotów z aeroklubów zakończyła z wynikiem bardzo dobrym opylanie lasów, wykonując pomyślnie pierwszą akcję na rzecz naszej gospodarki narodowej, w Warszawie odbył się I Walny Zjazd Ligi Lotniczej.

Znaczenia Zjazdu nie trzeba podkreślać. Każdy pilot sportowy doskonale rozumie, że był on niejako bojową koncentracją szturmowej grupy, która po ostatnim, decydującym przeglądzie sił, ruszy „na pełnym gazie" do walki o wykonanie wielkiego zadania — Planu Sześcioletniego na odcinku lotnictwa sportowego.

I walny Zjazd Ligi Lotniczej ma dla naszego lotnictwa sportowego znaczenie przełomowe. Wracać będziemy do niego stale jako do momentu, który rzucił hasło do startu po nowe, wielkie sukcesy w lotniczej pracy.

Zadania jakie postawił Zjazd przed lotnictwem sportowym są bardzo poważne. Wymagają one od pilotów — członków aeroklubów maksimum wysiłku. Na czoło zagadnień wysunęło się bez wątpienia szkolenie narybku lotniczego. W szkoleniu tym praca powinna być planowa. Plan, jako czynnik decydujący o toku pracy, musi stać się podstawowym elementem charakteryzującym pracę w aeroklubach. Kończymy z tymczasowością, z przypadkowością, z chaotycznością w pracy. Trzeba podnieść poziom wiedzy lotniczej w jak najszerszych masach młodzieży robotniczej i chłopskiej. Nie będzie więcej miejsca na indywidualne szkolenie wyczynowców przy równocześnie niskim i średnim poziomie wyszkolenia pozostałych pilotów. Trzeba stale podnosić poziom szkolenia — uczyć się. I to uczyć się na wzorach najlepszych i nam najbliższych, na wzorach radzieckich.

Szerząc i pogłębiając nowe socjalistyczne metody pracy w lotnictwie sportowym, wychowywać nowego człowieka — lotnika — społecznie uświadomionego obywatela ludowego państwa.

Szkoląc i ucząc nie wolno zapominać o wielkim zadaniu stałego umacniania dyscypliny lotniczej. Musi ona wypływać nie z zewnętrznego przymusu, a wyrastać ze świadomości jej potrzeby w lotnictwie.

Dowódca Wojsk Lotniczych gen. bryg. Aleksander Romeyko, przemawiając na Zjeździe w imieniu Ludowego Wojska Polskiego wskazał na te zadania, których realizacji oczekuje od Ligi Lotniczej Wojsko Polskie, a to między innymi:

1. Podnieść pracę szkoleniową w Aeroklubach LL przez lepsze przygotowanie każdego ćwiczenia lotniczego na ziemi, przez ścisłe przestrzeganie przepisów o wykonaniu lotów, przez oszczędną gospodarkę materiałami pędnymi.

2. Podnieść na wyższy poziom szkolenie oraz dyscyplinę w szkołach i Aeroklubach LL i przygotować w ten sposób zdrową rezerwę przyszłych wychowanków Wojskowych Sił Lotniczych.

Musicie — powiedział Minister Rabanowski — witając Zjazd w imieniu Rządu Polski Ludowej — **wyszkolić w Planie Sześcioletnim znaczną ilość pilotów szybowcowych i silnikowych, skoczków spadochronowych i innych specjalistów lotniczych. Musicie włączyć działalność lotnictwa sportowego w usługi ludzi pracy miast i wsi, wykonując loty dla gospodarki narodowej: ochrony lasów przed szkodnikami, pomocy Państwowym Gospodarstwom Rolnym i Rolniczym Spółdzielniom Produkcyjnym w pokrywaniu pól nawozami sztucznymi oraz w siewach, wreszcie przez wykonywanie lotów sanitarnych i innych zadań społecznych.**

Dlatego też uchwała I Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej wyraźnie stwierdza, że naczelnym zadaniem Ligi Lotniczej jest skierowanie wysiłków na realizację Planu Sześcioletniego lotnictwa sportowego — stworzenia silnego zaplecza dla lotnictwa wojskowego.

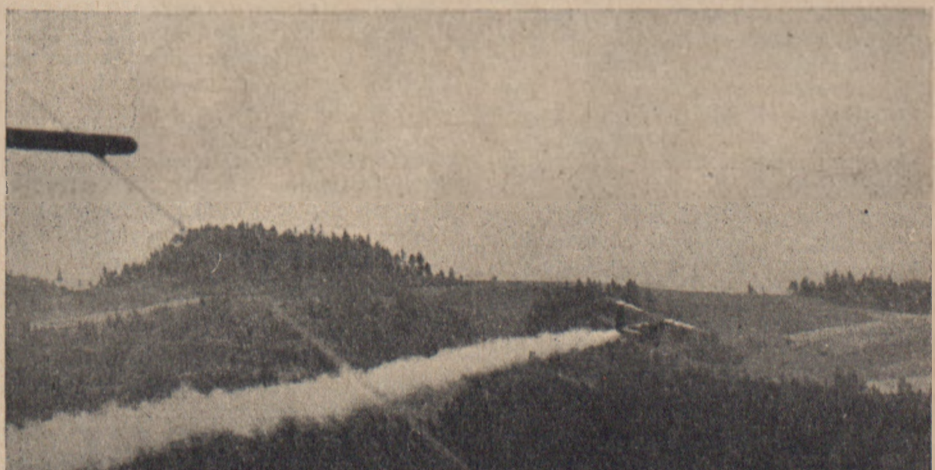
„**Pamiętajcie** — mówił gen. Romeyko — **że wasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju, to coraz wyższy poziom wyszkolenia i dyscypliny lotniczej**". Te słowa winny stać się hasłem wszystkich pilotów sportowych w walce o wykonanie naszej Lotniczej Sześciolatki.

Przykład doświadczeń lotnictwa sportowego Związku Radzieckiego winien być dla nas drogowskazem w dążeniu do wykonania tego planu z nadwyżką, jako wkład do zwycięskiej walki o pokój!

I Walny Zjazd Ligi Lotniczej rzucił nam hasło do startu po nowe sukcesy.

Start rozpoczęty. A teraz — pełny gaz!

16 maja br. piloci sportowi LL zakończyli z wynikiem bardzo dobrym opylanie lasów w Beskidach Zachodnich, wykonując pomyślnie pierwszą akcję na rzecz naszej gospodarki narodowej. Począwszy od następnego numeru zamieszczać będziemy reportaże z tej akcji naszego korespondenta — uczestnika opylania.
Foto: Seko — WAF



NOWE WŁADZE LIGI LOTNICZEJ

Walny Zjazd Ligi Lotniczej wybrał nowy Zarząd Główny w następującym składzie:

Prezydium Zarządu Głównego LL

Prezes — inż. MINORSKI SERGIUSZ; wiceprezesi — BOGDANOWSKI JERZY, płk; ŚLIWIŃSKI JÓZEF, ppłk; JABŁOŃSKI JAN — ZG ZMP; sekretarz — WINDHOLZ ALFRED, mjr; skarbnik — ROLSKI MIECZYSŁAW, członkowie prezydium —MICHALAK ANTONI, płk; WARCHAŁOWSKI EDWARD — rektor Politechniki Warszawskiej, FALBER JERZY, ppłk. prof. BIENIEK CZESŁAW; red. PRZYMANOWSKI JANUSZ.

Członkowie Zarządu Głównego

BEDNARZ BRONISŁAW, ppłk. — MON; DZIEDZIC KAZIMIERZ — Poznański Okręg LL, FIJAŁKOWSKI WIESŁAW — Str. Dem.; GÓRNICKI JAN — ZHP; poseł GUMIŃSKI WACŁAW — Wydz. Kom. KC PZPR; inż. GABIŃSKI WŁADYSŁAW — WSK; GRABARZ TADEUSZ — Katowicki Okręg LL; GROCHMALICKI PIOTR — Rzeszowski Okręg LL; prof. HUMEN WŁODZIMIERZ — Instytut Szybownictwa; HANZ JERZY — Gdański Okręg LL; JAGUSZTYN WŁADYSŁAW — Zw. Sam. Chłop.; KOPCZEWSKI EUGENIUSZ — CRZZ; KRYNICKI JAN — Wrocławski Okręg LL; KROPICKI BOLESŁAW — Szczeciński Okręg LL; LAO MIECZYSŁAW — przodownik pracy PLL „Lot"; MITURA ANTONI — Zjedn. Str. Ludowe.; inż. NIESPAŁ JÓZEF — konstr. lotn.; PŁATEK AUGUSTYN — Katowicki Okręg LL; inż. ROMICKI ROMUALD — GIL; STAMIESZKIN JAN, mjr. — MON; SAWICKI MIECZYSŁAW, ppłk. P.O. „Służba Polsce"; SZEMBERG HENRYK — GKKF; STERNIK EDWARD — PLL „Lot"; SZLĘZAK FAUSTYN — Str. Dem.; SŁOMIŃSKI MIECZYSŁAW — Krakowski Okręg LL; SKOWRON STANISŁAW, mjr. — Białostocki Okręg LL; SKRZYPEK ADAM — Lubelski Okręg LL; SITOWSKI WŁADYSŁAW — Olsztyński Okręg LL; MINIACH WŁADYSŁAW, kpt. — Wojska Lotnicze, przodownik wyszkolenia; TAGOWSKI JAN — Łódzki Okręg LL; WENUS ALOJZY — Kielecki Okręg LL; ZIENTEK ADAM, pilot; ZIEMKIEWICZ WITOLD — Bydgoski Okręg LL; ŻMIJKO STEFAN — Zjedn. Str. Lud.

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący — inż. LEJA WIKTOR; z-ca przewodniczącego — RYPSON ROMAN, ppłk; członkowie Komisji Rewizyjnej — r-ca GRAFCZYŃSKI WACŁAW — MK; HEINRICH WINCENTY, mjr. — MON; KONARSKI STANISŁAW — MK; STERNIK STANISŁAW — Zjedn. Str. Lud.; ZORSKI HENRYK — Szkoła Wawelberga; prof. NIEMAND LEON — GIL.

Sąd Koleżeński

Prezes — BENIGIER STANISŁAW; członkowie — GRABOWSKI BERNARD; inż. FISZDON WŁADYSŁAW — GIL; KRACHER MARIAN, ppłk. — MON; KABLEW JULIAN — Zjedn. Str. Lud.; KOWALSKI ANTONI, mjr. — MON; SOROCHTEJ LEOPOLD, ppłk. — MON; SOKOŁOWSKI TADEUSZ — Str. Dem.

—NOWE ZESPOŁY SZEŚCIOLATKI MAŁEGO LOTNICTWA—

Przed kilku tygodniami SiM doniósł o utworzeniu się w Gliwicach pierwszego na terenie polskiego modelarstwa — Zespołu Sześciolatki Małego Lotnictwa. Radosny ten fakt, świadczący o włączeniu się modelarzy w potężny nurt pracy polskiej klasy robotniczej, nie został odosobniony.

„Na naszej wspólnej drodze do socjalizmu musi znaleźć się odcinek, zbudowany przez polskich modelarzy!" meldowali członkowie I Zespołu, modelarze z Gliwic. Hasło to stało się iskrą, rzuconą na potężny ładunek entuzjazmu, panującego w modelarskich szeregach. Zawrzało w terenie, ruszyła do formowania nowych zespołów awangarda polskiej młodzieży modelarskiej, ZMP-owcy.

19-ty numer SiM-u doniósł o utworzeniu drugiego Zespołu — w Skarżysku-Kamiennej. Ramię w ramię ze swymi „dużymi" kolegami — pilotami Eskadr Sześciolatki, mechanikami, uczniami szkół szybowcowych, CSISz-u i Centrum Wyszkolenia Lotniczego LL oraz aktywistami Kół, Oddziałów i Okręgów — równym krokiem rozpoczęła marsz w Lotniczą Sześciolatkę — brać modelarska.

Zagrzewani przykładem i inicjatywą ZMP-owców, modelarze w różnych częściach naszego kraju przystąpili do formowania dalszych Zespołów Sześciolatki. Powstawanie tych zespołów — to znamię wciąż wzrastającego tempa pracy, świadectwo i najlepszy dowód zrozumienia przez modelarzy nowych, socjalistycznych metod działalności.

Sypią się następne zespoły. Notujemy z satysfakcją:

III ZESPÓŁ W KATOWICACH

W Katowicach zawiązał się trzeci Zespół Sześciolatki Małego Lotnictwa w składzie 10 osób. Modelarze śląscy zobowiązali się do dnia 31 grudnia br. wykonać szereg prac z zakresu wyszkolenia i społeczno-propagandowych, a m. in.:

Uzyskać w Zespole 1 stopień instruktorski i 5 stopni przodowników, opracować 1 plan silniczka samozapłonowego i 5 planów modeli latających.

Przeprowadzić próby pobicia 3-ch rekordów międzynarodowych i 4-ch krajowych.

Wygłosić 25 prelekcji na tematy lotnicze, zorganizować w Katowicach kurs juniorów i amatorów, nawiązać współpracę z SiM-em oraz dostarczać materiały o pokazach, zawodach i rekordach modelarskich do prasy codziennej.

Modelarze śląscy wezwali kolegów modelarzy z całej Polski do długofalowego współzawodnictwa w pracy nad podnoszeniem poziomu wyszkolenia oraz w pracy społeczno-propagandowej.

Podpisali: Krystyna Bujoczek, Erwin Herder, Andrzej Kapitan, Krzysztof Kutarba, Jerzy Śmielkiewicz, Teodor Rudzki, Norbert Stochniok, Janusz Spychalski, Henryk Szymanowski, Andrzej Burzański.

IV ZESPÓŁ W KALISZU

W dniu 25 kwietnia członkowie Modelarni Oddziałowej LL w Kaliszu zorganizowali się w IV Zespół Sześciolatki Małego Lotnictwa i zobowiązali się w ciągu roku 1950:

1. **zorganizować kurs modelarski amatorów ;**
2. **pobić dwa rekordy Kalisza: dla gumówek (wynoszący 1 min. 8 sek.) i dla szybowców wyczynowych (wynoszący 8 min. 15 sek.);**
3. **zorganizować z okazji IV Tygodnia LL oraz Święta Lotnictwa Polskiego pokazy modelarskie.**

Modelarze Kalisza wzywają do współzawodnictwa modelarnię w Ostrowie.

Podpisali: Wojciech Czerwiński, Wiesław Targowski, Wojciech Marczak, Jan Ciesielski, Wojciech Sawankiewicz, Stanisław Łomikowski.

V ZESPÓŁ W BIAŁYMSTOKU

W dniu 5 maja br. powstał w Białymstoku V zespół Sześciolatki Małego Lotnictwa, złożony z członków Modelarni Okręgowej. Modelarze białostoccy zobowiązali się do dnia 31 grudnia br:

1. zorganizować w modelarni kurs szkolenia ideologicznego; 2. urządzić świetlicę modelarską; 3. wydawać co miesiąc fotogazetkę modelarską; 4. zorganizować wystawę modeli latających i redukcyjnych; 5. wykonywać samym projekty modeli; 6. zorganizować współzawodnictwo w nauce i pracy; 7. przygotować 1 ekipę na zawody modelarskie balonów w Rawiczu; 8. nawiązać ścisłą współpracę ze wszystkimi modelarniami wiejskimi na terenie województwa; 9. wyszkolić 60 modelarzy w Modelarni Okręgowej; 10. wykorzystywać należycie materiał i odpadki do budowy modeli; 11. wykorzystywać niedziele i święta na oblatywanie modeli.

Modelarze białostoccy wezwali do podejmowania długofalowych zobowiązań modelarnie województw: olsztyńskiego i lubelskiego.

Podpisali: Józef Dzienis, Lucjan Andrzejewski, Lesław Pawłowski, Janusz Łotowski, Zbigniew Rudziak, Zbigniew Sienkiewicz.

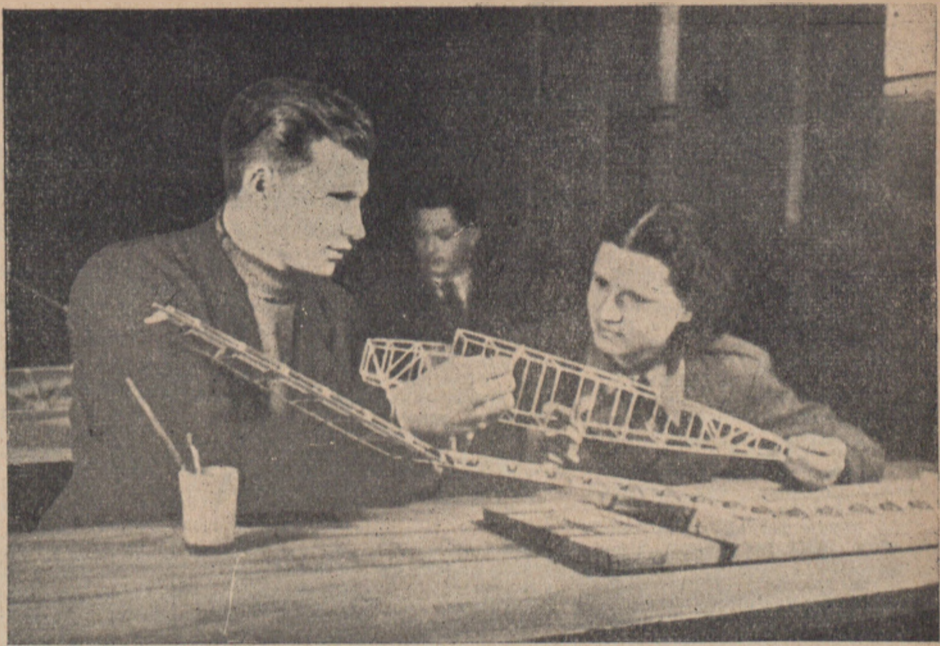
A teraz — uwaga modelarze! Pięć Zespołów — to mało. W Zespołach powinno się Was znaleźć jak najwięcej, nie 36-ciu, jak dotychczas, lecz setki. Ruszcie ostro z miejsca, lotnictwo czeka na 25, 50, 100-ny Zespół! Zarząd Główny Ligi Lotniczej szykuje specjalną niespodziankę dla jubileuszowych Zespołów.

Czekamy na meldunki o utworzeniu nowych Zespołów! 25-ty będzie pierwszym jubilatem.

Mobilizacja! Przed nami zadanie: 1.000 Zespołów Sześciolatki Małego Lotnictwa!

MAŁE LOTNICTWO NA WALNY ZJAZD

Pierwszy Walny Zjazd Ligi Lotniczej, wydarzenie o tak doniosłym znaczeniu dla lotnictwa sportowego odbiło się szerokim echem również i w małym lotnictwie. Odzwierciedleniem tego były liczne telegramy od modelarni z całego kraju, które otrzymało Prezydium Zjazdu i które donoszą bądź o wykonaniu podjętych zobowiązań, bądź przesyłają życzenia dla starszych kolegów. Stanowiły one wspaniały dowód, że najmłodsi lotnicy Polski Ludowej włączyli się czynnie do wielkiego dzieła rozbudowy naszego lotnictwa.



Z okazji Walnego Zjazdu w Warszawie w dniach 14 i 15 maja Zarząd Oddziału Powiatowego Ligi Lotniczej w Przemyślu założył dwa nowe koła liczące 100 członków. Modelarnia oddziałowa Nr 1103 wykonała jeden model doświadczalny z napędem gumowym typu „Kaczka" oraz przyśpieszyła wykonanie 15 modeli z napędem gumowym o 20 godzin.

Modelarnia lotnicza Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Polskiej w Rawiczu z okazji Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej solidaryzuje się z uchwałami Zjazdu i podejmuje następujące zobowiązania:

1) wyszkolić w roku bieżącym 50 modelarzy, 2) zwerbować 100 nowych członków LL, 3) podnieść poziom ideowo-polityczny koła i członków modelarni, 4) poprawić wyczyny modeli na szczeblu powiatowym o 200%.

Członkowie Ligi Lotniczej zgromadzeni na zebraniu organizacyjno-wyborczym dnia 18 kwietnia br. celem uczczenia Walnego Zjazdu LL postanowili wyremontować własnymi środkami lokal na modelarnię, zbudować kilka modeli na dzień święta sportowego oraz przeprowadzić liczne pogadanki o tematyce lotniczej, które wzbudzą zainteresowanie lotnictwem na terenie miasta Tczewa.

Zarząd Ligi Lotniczej, Oddział w Białej Krakowskiej, przesyła meldunek Modelarni Oddziałowej o wykonaniu podjętych zobowiązań z okazji Walnego Zjazdu Ligi Lotniczej w Warszawie.

1. Zorganizowano pomoc instruktorską w nowootwartej Modelarni Koła Szkolnego LL przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Białej Krakowskiej. 2. Przeszkolono 10 juniorów do grupy amatorów w Modelarni Oddziałowej. 3. Utworzono Koło LL na terenie Modelarni Oddziałowej w Białej. 4. Przeszkolono 2 modelarzy z Kół Szkolnych LL w Państw. Liceum Pedag. w Białej oraz z Koła Szkolnego LL w Międzybrodziu Bialskim — na poziomie przodowników.

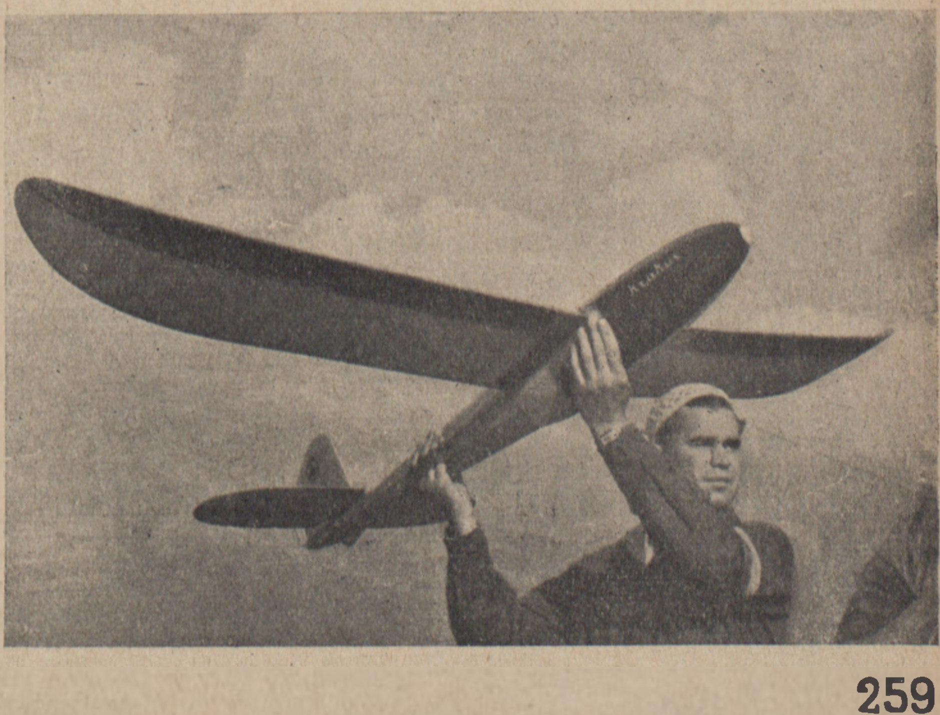
Koło Ligi Lotniczej Nr. 100 w Krakowie melduje wykonanie pierwszego silniczka modelarskiego w ramach zobowiązań podejmowanych z okazji Walnego Zjazdu.

Zarząd oddziału powiatowego Ligi Lotniczej w Jaśle śle życzenia owocnych obrad i melduje o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji tegoż Zjazdu: założono dwa koła LL przy zarządach gminnych oraz otwarto w tutejszym powiecie trzy modelarnie.

Meldujemy: W dniu 14 maja br. otwarto trzy nowe modelarnie — w Olsztynku, Ostródzie i Bartoszycach. Życzymy owocnych obrad. Okręg Olsztyński LL.

Z okazji Walnego Zjazdu LL przekazujemy harcerskiej modelarni lotniczej w Przemyślu kwotę 10 000 złotych. Oddział LL w Przemyślu.

Modelarnia w Krośnie melduje, że do dnia Walnego Zjazdu, każdy modelarz wykonał jeden model. Plan wyszkoleniowy zrealizowano w 100%



POCZTA LOTNICZA

„Przeglądając SiM napotkałem artykuły o modelarstwie, pilotażu, o wyczynach pilotów sportowych, a jednak w żadnym numerze nie było nawet wzmianki o personelu technicznym, o życiu i pracy techników i mechaników lotniczych“ — pisze kol. **STEFAN KWIATKOWSKI z Lublina.** Rzeczywiście zajmowaliśmy się tym tematem za mało; na przyszłość obiecujemy poprawę. Że jednak o mechanikach pisaliśmy, przekona Was choćby numer 13 z br.

Nie każdy jednak czyta tak uważnie SiM jak kolega Stefan, o czym może świadczyć fakt, że kol. kol. **ZYGMUNT DEPUTAT z Puław, WIESŁAW LIPA z Milicza** oraz **BRONISŁAW GRALAK z Bogatynia** proszą o wyjaśnienie „co robić, aby znaleźć się na szybowisku“. Koledzy, najpierw — to najważniejsze — musicie zostać członkami Ligi Lotniczej, a potem (po ukończeniu 16 lat) w terminie wyznaczonym przez tę organizację złóżcie podanie o przyjęcie. Poza tym — czytajcie SiM, a dowiecie się więcej.

Od kol. **„WIATROWSKAZA“ z Krakowa** otrzymaliśmy od razu dwie karty i cały szereg pytań. Listy do Liceum Mechaniczno - Lotniczego wysyłajcie na adres — Koło Lotników przy Wydziale Lotniczym Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku, ul. Żymierskiego 14a. Tą drogą będziecie mogli dowiedzieć się o wszystkim; co i kiedy należy zdawać.

A teraz drugi adres — w sprawie Koła LL i modelarni porozumcie się z Wojewódzkim Okręgiem LL — Kraków, ul. 1 Maja 6.

Kol. **HANNA LEWANDOWSKA z Warszawy** w sprawie Liceum Mechaniczno - Lotniczego powinna się zwrócić do Dyrekcji Liceum, Warszawa, ul. Hoża 88. Koleżanko, nic nie stoi na przeszkodzie w wstąpieniu do Liceum po ukończeniu 9 klas szkoły średniej.

Kol. **JAN TULIK z Polany** ma wielkie zmartwienie: tam gdzie mieszka nie ma modelarni, ani nawet koła LL, nie wie więc, jaką drogą ma się starać o przyjęcie na kursy szybowcowe. Jest na to rada. Porozumcie się z Wojewódzkim Okręgiem LL — Wrocław, ul. Gen. Świerczewskiego i poproście, aby ułatwiono Wam zapisanie się na kurs teoretyczny, a potem praktyczny. Zresztą, tam gdzie pojedziecie, na wymienione przez Was dwuletnie studium, z pewnością będzie można założyć koło LL — wówczas zgłosicie się w odpowiednim czasie (zawiadomimy w SiM-ie) na teoretyczny kurs szybowcowy i po ukończeniu go czeka Was szybowisko. Ale, to już sprawa przyszłego roku.

Kol. **ZBIGNIEW ŚCIBŁO z Legionowa** chce założyć na terenie swej szkoły koło LL, ale nie wie w jaki sposób się do tego zabrać. Sprawa nie jest tak trudna, jakby się mogło wydawać: poproście w Zarządzie Okręgu Warszawskiego, Warszawa, ul. Marszałkowska 62 o instrukcję, zorganizujcie zebranie i wybierzcie zarząd. Zarząd powinien z kolei spisać wszystkich kandydatów i porozumieć się z Okręgowym Zarządem LL, w celu zarejestrowania koła.

Jako członek Ligi Lotniczej będziecie mogli po ukończeniu 16 lat być przyjęci na teoretyczny, a następnie praktyczny kurs szybowcowy. Praca w LL, a potem na szybowisku nie będzie Wam przeszkadzała w nauce szkolnej, którą musicie kontynuować dalej. W celu lepszego zorientowania się w sytuacji, zapoznajcie się z artykułem „Liga Lotnicza szkoli pilotów“, który został zamieszczony w 11 numerze SiM-u z br.

Kol. **JANUSZA ŁAZIŃSKIEGO z Grójca** bardzo przepraszamy za zniekształcenie nazwiska w „Poczcie lotniczej“ (12 numer SiM-u z br.)

Kol. **ROBERT KRAMM ze Świętników** prosi o podanie adresu Okręgowej Składnicy Materiałów Modelarskich. Oto on: OSMM — Bydgoszcz, ul. 1 Maja 92. Zaznaczamy, że w pierwszym rzędzie honorowane są zamówienia zbiorowe z modelarni LL. Stąd wniosek — zapiszcie się natychmiast do modelarni.

„Posiadam trzeci stopień wyszkolenia i chciałbym się dostać na Podoficerski Kurs Strzelców Pokładowych“ — pisze kol. **STANISŁAW KORBUT z Rzepina.** Przede wszystkim musicie być członkiem LL. Oczywiście poza przynależnością do LL i pracą na jej terenie należy spełnić i inne warunki, aby dostać się do OSL, a mianowicie: trzeba mieć ukończone 18 lat, a nieprzekroczone 21; wykształcenie nie może być niższe od 7 klas szkoły powszechnej itd. Dokładnych informacji o wstępowaniu do wojskowych szkół lotniczych może Wam udzielić każda Rejonowa Komenda Uzupełnień (RKU).

„Zwracam się do Was z wielką prośbą: czy można zaprenumerować niektóre czasopisma lotnicze państw demokracji ludowej?“ — pyta kol. **ZDZISŁAW HENNICZ z Lublina.**

Czechosłowackie czasopismo „Letectví“ oraz węgierskie „Repüles“ można zaprenumerować za pośrednictwem Centralnego Kolportażu „Prasy Wojskowej“, Warszawa, ul. Nowowiejska 31.

Jeśli chodzi o pozostałe czasopisma, o które zapytujecie, musicie się porozumieć z Klubem Międzynarodowej Książki i Prasy — Warszawa, Plac Unii Lubelskiej.

„Co mam robić, chcąc zapisać się do Ligi Lotniczej?“ — pyta kol. **JAN FIEBIG z Wolsztyna.** Jeżeli na Waszym terenie nie ma koła, zbierzcie młodzież i załóżcie je sami. Skarżycie się, że u Was brak do tego warunków — chyba młodzież jest, a to przecież najważniejsze.

Jak będziecie członkiem LL i będziecie aktywnie w niej pracować, możecie zgłosić się w odpowiednim terminie i wtedy zostaniecie wysłani na teoretyczny kurs szybowcowy. Kursy teoretyczne są organizowane tam, gdzie są na to warunki.

To, czy LL wykaże większą aktywność na Waszym terenie, zależy przede wszystkim od młodzieży wolsztyńskiej.

Jeśli rzeczywiście teren Wasz jest pod tym względem martwy, porozumcie się z Wojewódzkim Okręgiem LL w Poznaniu — Wały Jana III Nr 12 i poproście o pomoc. Za projekt konkursu dziękujemy. Przy okazji wykorzystamy. O tym, gdzie i kiedy odbywają się kursy teoretyczne i praktyczne decyduje każdorazowo Liga Lotnicza.

(C)

PIERWSZY OFICJALNY REKORD SZYBKOŚCI MODELU NA UWIĘZI

W dniu 1 maja br. ustalono w Poznaniu zgodnie z zobowiązaniem pierwszomajowym krajowy rekord szybkości dla modeli na uwięzi.

Model „Kujawiak“ konstr. Bolesława Deglera zaopatrzony w silnik spalinowy z zapłonem elektrycznym (pojemność 9,89 cm³) uzyskał szybkość 85,712 km/godz.

Chociaż wynik jest bardzo skromny na nasze możliwości, należy podkreślić, że po raz pierwszy ustalono rekord ten w myśl odpowiednich, bardzo ścisłych przepisów międzynarodowych FAI.

Po raz pierwszy nadesłano do Wydziału Modelarskiego LL tak skrupulatnie opracowane protokóły z lotu rekordowego.

Sądzić należy, że za przykładem Poznania również i inne Okręgi LL postarają się o wzorową dokumentację, opierając się na przepisach rozesłanych przez Wydział Modelarski LL do Okręgów.

Tylko rekordy odpowiednio zaprotokółowane mogą mieć szanse zatwierdzenia.

Rekord kolegi B. Deglera został zgłoszony do ARP i po zatwierdzeniu zostanie oficjalnie wciągnięty do tabeli rekordów krajowych.

P. E.

KORESPONDENCI SiM-u DONOSZĄ

Szanowna Redakcjo!

Mam dla Ciebie miłą wiadomość: praca w naszym Kole LL ruszyła. W początku marca urządziliśmy wycieczkę na lotnisko, gdzie spotkaliśmy się z gościnnym przyjęciem ze strony pilotów i skoczków spadochronowych Warszawskiego ALL. Z wycieczki tej wynieśliśmy dużo bardzo miłych wspomnień. Przy okazji pragniemy za Waszym pośrednictwem podziękować pilotom Aeroklubu za serdeczne przyjęcie.

Donoszę także, że uruchomiliśmy już modelarnię i ukończyliśmy budowę „Wróbelka“. Wydajemy również gazetkę ścienną. W imieniu członków naszego Koła proszę o wprowadzenie do SiM-u działu: „Z pracy naszych Kół“, w którym chciałbym ujrzeć moje notatki.

Zasyłam lotnicze pozdrowienia
(—) Janusz Łaziński
Grójec

Z prawdziwym zadowoleniem notujemy korespondencję naszego Czytelnika i wraz z nim cieszymy się z postępów, jakie poczyniła praca w Jego Kole i modelarni. Komunikujemy Wam, Kolego Januszu, że oczekiwany przez Was dział, w którym chcielibyście widzieć doniesienia z pracy Kół LL, to... właśnie „Korespondenci SiM-u donoszą...“ Od Was i Waszych kolegów zależeć będzie żywotność tego działu.

(red)

WYDAJE: LIGA LOTNICZA

Redaktor Naczelny: ALFRED WINDHOLZ, mjr

Adres redakcji: Warszawa 5, ul. Krakowskie Przedmieście 11/6, tel. 75-980, 83, 84, 85, 88, wewn. 45. Adres Kolportażu: W-wa, ul. Nowowiejska 31 (w podwórzu).

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 55 zł, kwartalnie — 150 zł, półrocznie — 280 zł, rocznie — 520 zł.

Wpłacać czekami na konto PKO I-15678, na adres: Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażowe „RUCH“, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 16a. Zam. 951 B-111158

PRZED WAKACJAMI PAMIĘTAJ O OPŁACENIU PRENUMERATY ZA ZALEGŁE I BIEŻĄCE MIESIĄCE.

Opłata pocztowa uiszczana ryczałtem.

Cena 15 zł.